KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 17 (29) Lipca 1855 roku. № 197. Jutro, ŚŚ. Julity M., Abdona i Senny. Ubyło dnia godzina 1, min: 8.

— *Z Petersburga, 8 (20) Lipca.* —

Skon Admirała Nachimowa.

29go Czerwca (11 Lipca), Rossja poniosła stratę niepowetowaną: bohater Synopski, jeden z walecznych obrońców Sewastopola, sławę i honor Flocie i Armji Rossyjskiej przynoszący, Admirał Paweł syn Stefana Nachimow, odniósł ranę śmiertelną, na skutek której zmarł 30 Czerwca (12 Lipca), ku powszechnemu smutkowi Jego towarzyszów broni i całej Rossji.

Świadkowie naoczni podają następujące o skonie jego szczegóły: Ś. p. Admirał nie chciał nigdy przywdziać płaszcza żołnierskiego, i zawsze w surducie i przy szlifach jeneralskich ukazywał się na szańcach przodowych, by z większą łatwością śledzić za pomocą lunety postępy oblegających. 29go Czerwca (11 Lipca), o 8ej z wieczora, Admirał przybył do bastjonu Korniłowskiego, i pomimo usilne prośby tych co go otaczali, począł przyglądać się przez brustwer robotom nieprzyjaciela. Kula karabinowa trafiła w leżący koło niego wór z ziemią; orszak Admirałowi towarzyszący, począł go jeszcze usilniej prosić i błagać by zeszedł z ławy, lecz Admirał pozostawał na miejscu i rzekł: »Trafiają dość celnie.” W kilka minut potem druga kula karabinowa trafiła w skroń Admirała, który stracił przytomność i tej do samego skonu nie odzyskał.

30go Czerwca (12 Lipca) Admirał Nachimow przeniósł się do wieczności.

Pokój cieniom twoim, dostojny towarzyszu broni Łazarewa, Korniłowa i Istomina!... Marynarze Czarnomorscy i załoga Sewastopolska, pomni będą na przykład waleczności przez ciebie dany. Dzieci i Wnuki nasze, obronią grób twój; tak jak ty ich kolebkę broniłeś!... (Inwalid Ruski.)

Naczelnik Okręgu Pocztowego Królestwa *Polskiego*, mianował: VI Sekretarza Pocztamtu *Warszawskiego* Sekretarza Kollegjalnego Jana *Goszczyńskiego*, I Sekretarzem tegoż Pocztamtu; IX Sekretarza Pocztamtu Jana *Rolę*, VI Sekretarzem Pocztamtu; X Sekretarza Alexandra *Zakrzewskiego*, IX Sekretarzem; i Kancelistę Zarządu Pocztowego Adama *Kolitowskiego*, Sekretarzem Pocztamtu *Warszawskiego*.

Na odbytem wczoraj w *Resursie Kupieckiej* ballotowaniu, następujący JJ WW. i WW. przyjęci zostali na członków tejże Resursy: Juljan *Dobrski*, Teo: *Ejchler*, Józef *Hornowski*, Mścisław *Karski*, Mieczysław Hr: *Komar*, Karol *Luederwald*, Adam *Łaszczyński*, Witold *Połkański*, Felix *Przyluski*, Wilhelm Xiążę *Radziwiłł*, Stanisław *Zieliński*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Oldenburg*, przybył z *Nowogeorgiewska*.

Z *Neapolu* przybyli do *Warszawy*: Radca Dworu Xżę *Uchtomski* Kamerjunkier Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, i Cherubin *de Marchetti* Sekretarz Poselstwa *Neapolitańskiego* w *Petersburgu*.

W. JX. Andrzej *Dorobis*, Wizytator Jlny Zgromadzenia XX. *Missjonarzy* i *Siostr Miłosierdzia*, wyjechał do *Włocławka*.

Tom pierwszy pism Marcina *Molskiego* opuścił prassę, i jest do nabycia we wszystkich xięgarniach w *Warszawie* i na prowincji po cenie prenumeracyjnej rs. 2 za oba tomy; tom drugi wyjdzie w pierwszych dniach miesiąca Sierpnia r. b. i cena dzieła podwyższoną będzie do rs. 2 kop: 70. Prenumeratorowie mogą odbierać exemplarze od osób, na ręce których prenumeratę złożyli.

Zwracają powszechnie uwagę na to, iż w niektórych okolicach *Warszawy*, a między niemi i w *Willanowie*, dotąd chwała BOGU, nie było żadnego wypadku *cholery*.

Jutro o godzinie 8ej z rana, w Kaplicy Archi-Konfraternji *Literackiej* przy Kościele Ś. Jana, jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Marjanny z Subczyńskich *Nowosielskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Róży z Gawlikowskich *Manulewicz-Mejdanouhlu*, odbywać się będą o godz: 10tej z rana, za spokój Jej duszy Msze Święte w Kościele XX. *Kapucynów*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci Józefa *Dąbrowskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10ej rano, w Kościele XX. *Augustjanów*; na które, pozostała Siostra, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Pogrążeni w ciężkim smutku Rodzice po stracie Syna swego ś. p. Szymona *Pawłowskiego*, Ucznia Gimnazjum Gubernjalnego, w kwiecie wieku, bo zaledwie lat 16 mającego, w dniu 23 b. m. zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów Nieboszczyka, na Nabożeństwo, do Kościoła XX. *Bernardynów*, pojutrze o godz: 10tej z rana odbyć się mające.

Marcin *Witecki*, Właściciel domu, przeżywszy lat 58, życie zakończył.

Otrzymaliśmy tu smutną wiadomość, iż dnia 26go b. m. rozstał się z tym światem w *Krzeszowicach* u wód, ś. p. Daniel Edward *Friedlein*, Xięgarz i Wydawca wielu dzieł w *Krakowie*, a brat tutejszego Xięgarza Pana *Friedleina*.

Ś. p. Balbina-Concordia *Ludwig*, Panna, lat 18 mająca, Córka Aptekarza tutejszego, po ciężkiej słabości, życie zakończyła. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5ej po południu, z Kaplicy *Ewangelicko-Augsburgskiej*, przy ulicy *Mylnej*, na smętarz tegoż wyznania.

Na grobie Ferdynanda *Dybka*, ur: 21go Września 1853 r., zgasłego 24go Lipca 1855 r.

Zasmuciłeś Rodziców i Wuja zacnego,
Unosząc się tak prędko z padołu ziemskiego;
Choćby jeszcze pół wieku na ziemi bawili,
Pół wieku będą za Tobą tęschnili!—

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Czerwca r. b., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *a*) Tytułem ofiar dobrowolnych od PP.: Joska *Cederbaum*, rs. 1; Szlamy *Kędzior*, kop: 9; Samuela *Portner*, rs. 9; Kiwy *Epstein*, rs. 10; Abrama *Winawera*, rs. 30; Rozalji *Dawidsohn*, kop: 21; Sury *Formund*, rs. 18; Naftali *Dawidsohn*, rs. 5 k. 10; Borucha *Rubinfeuer*, rs. 12; Jankla *Lilienthal*, kop: 9; Mordki *Polakiewicz*, rs. 1 k. 75; Lewka *Rabinowicz*, rs. 1 kop: 41; Szabsy *Gordon*, rs. 334 kop: 55; Naftali *Korngold*, rsr. 16 kop: 40; Zysli *Anker*, rsr. 45; Adama *Waldenberg*, rsr. 2 kop: 15; J. *Glücksberg*, rsr. 6 k. 82; Złaty *Jurblum*, rsr. 15; Hersza *Finkelman*, rs. 4 kop: 50. *b*) Ze skarbon przy ucztach weselnych kursujących, za pośrednictwem uproszonych: Pana Leopolda *Kamioner*, rs. 15 ko: 23. Ogółem wpłynęło rs. 528 kop: 30; prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a*) Biednym i podupadłym w liczbie osób 42; *b*) Chorym za obrębem Szpitala 54; *c*) Chorym chronicznie 68; *d*) Położnicom 20. Razem więc wspierano osób w liczbie 184. — Prezydujący, J. *Tugendhold.*

W tych dniach nadeszło do *Warszawy* kilka exemplarzy Czwartego *Śpiewnika*, Stanisława *Moniuszki*, wydanego nakładem *Zawadzkiego* w *Wilnie*. Pierwsze te exemplarze w liczbie 3ch, przeznaczone zostały dla b. Dyrektora Opery W. *Dobrzyńskiego*, oraz dla PP. *Frayera* i *Sikorskiego*. Wkrótce wszakże należy się spodziewać licznego transportu, za przybyciem którego niezmieszkamy donieść Czytelnikom naszym.

Z Kalisza. Nie prędko zapewne w sali Resursy *Kaliskiej*, równie piękne usłyszymy dźwięki. Pan *Hermann* Violonczellista po powrocie swym z Konserwatorjum w *Bruxelli*, dał Koncert w tutejszem mieście dnia 19go b. m. Gra P. *Hermann* jest czarującą; uczucie, rzewność, z jaką śpiewa na *violonczelli*, odbija się w sercach słuchaczy a łatwość z jaką pokonywa najzawilsze trudności tego instrumentu, znamionuje wysoką artystyczną doskonałość. Nie we wspólnie danym koncercie z Panem Henrykiem *Wieniawskim*, lecz na prośbę Pana *Hermann*, obadwaj bawiący tu jeszcze Bracia *Wieniawscy* przyjęli udział w tym wieczorze. Jak miłą, było to dla nas niespodzianką, chociaż raz jeszcze usłyszeć zwycięzkie skrzypce *Henryka*, i słodką a że tak powiem ulubioną grę *Józefa*. Grzmiały też oklaski; zachwyceni odegraną przez *Henryka* Fantazją *Ernsta* z „*Il Pirato*” rzuciliśmy mu bukiety, nie oznaki czczej niekiedy exaltacji, lecz jako dowody uniesień prosto z serca płynących. Józef *Wieniawski*, doznał równego współczucia, i wśród nieustającego *bravo*, na ogólne żądanie, powtórzył odegraną na pierwszym Koncercie a tak ulubioną własną kompozycję „*Valse de Concert*”. Uniesienie nasze nie miało granic, bo też *Józef* grał dziś cudownie; to nie był zda się fortepjan; to jakby chóry aniołków, to słodkie szepty kochanków, przerywane szmerem płynącego w dali strumyka; jest coś nieopisanego w tej grze genjalnej, przypominającej nam tak żywo nieśmiertelnego *Szopena*. Przy ostatniem wyjściu P. *Hermann*, *Wieniawscy*, będący już w liczbie słuchaczy, oceniając grę Koncertanta, obsypali go temi kwiatami któremi oddano hołd ich zasłudze. Publiczność podzieliła to uniesienie. Była to zaiste tkliwa scena hołdu, oddanego sztuce. Nie mogę w końcu zamilczeć o przyjęciu udziału w tym koncercie przez Amatorkę W. *Macińskę*, która pięknym i czystym swym śpiewem dowiodła wysokiego talentu.— A. Z.

Wzrost m. *Częstochowy* nie może być obcym dla pobożnych, a do którego można rzetelnie powiedzieć, kolej żelazna głównie się przyczynia. Od czasu bowiem otworzenia takowej, miasto to przybiera zupełnie nową barwę; połączono *Nowe i Stare-Miasto* szossą, którą ocienia alea kasztanami na $1^{1}/_{2}$ wiorsty wysadzana; wiele nowych domów przybyło, któremi przyozdabiają prawie każdą znaczniejszą część miasta; dawniejsze zaś wyrestaurowane, udogodnione i odświeżone, najlepiej o tym postępie świadczą. Obecnie *Nowy Rynek Starego-Miasta*, znakomicie przyozdobiony będzie przez budowę domu mającego długości blisko pół placu Rynku, który w $^{2}/_{3}$ części, już w tym roku ukończony. Własność to W. *Wendy*, Aptekarza miejscowego, który dla wygody publicznej, starannie i gustownie dom budując, przeznaczył takowy na pomieszczenie 12tu sklepów i mieszkań kupców; z tych już 4 zupełnie ukończone i zajęte, zapełnione doborem towarów i po cenach bardzo przystępnych. Pomiędzy niemi szczególniej zwraca uwagę przechodnia, znaczny skład Przedsiębiercy *Wernika*, w którym nietylko wyroby płócienne i bławatne mieszczą się, lecz nadto można albo wybrać sobie dobrze zrobione ubiory męzkie i damskie, lub mieć wykończone w kilkunastu godzinach całe ubranie. Współubieganie się miejscowych kupców widoczne, a zatem i korzyść dla kupujących pewna.

Niejednokrotnie pisaliśmy o wzroście ulicy *Marszałkowskiej*. Dziś znowu dowiadujemy się: że stara posessja pałacem *Dembowskich* zwana, na rogu tejże ulicy a *Królewskiej* położona, w roku przyszłym zrzuconą będzie, i piękny gmach w tem miejscu przez nowego nabywcę, wystawionym zostanie. Nieco dalej na tejże ulicy, obok posessji JW. Radcy St: *Mitkiewicza*, W. Henryk *Bleszyński*, na placu, po zakupionej a już rozrzuconej niepozornej budowli, postawić ma kamienicę o siedmiu oknach frontu, ku czemu plan nakreślić ma W. *Ankiewicz* Budowniczy. O numeracji placu już donieśliśmy poprzednio w *Kurjerze*.

Płatne co łaska, a najczęściej bezpłatne podwórkowe przedstawienia, zwiększone zostały przez starego Izraelitę, który na instrumencie szklannym za pomocą pałeczek, wygrywa rozmaite tańce; nadto kilka dni temu, widzieliśmy małego chłopca obchodzącego dziedzińce i rzępolącego na skrzypkach; a jeszcze dawniej przy towarzyszeniu kataryńki, jakiś chłopak ustroiwszy się w skórę podobno niedźwiedzią, śmieszył zebraną gawiedź, domagając się zapłaty dorobionym do skóry dziobem. Lecz się omylił w nadziejach: bo jako zwierzęciu, figlarna kucharka wyrzuciła z okna.... główkę sałaty.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od S. M. kop: 45, na światło przed statuą **MATKI BOZKIEJ**, przed Kościołem XX. *Kapucynów*.

Dla uzupełnienia wzmianki o pracach rzeźbiarskich P. *Myszkowskiego*, przeznaczonych do Kościoła Parafjalnego w m. *Osięcinach*, dodać jeszcze winniśmy, iż prócz głównego Ołtarza ozdobionego samą rzeźbą, P. *Myszkowski*, zrobił także dwa boczne Ołtarze w których umieszczone będą obrazy, pędzla P. *Czarnowskiego* Urzędnika Dyr: Ubezp:. Jeden przedstawiający Śgo Prokopa, drugi Śgo Anioła Stróża. Ten ostatni został wykonany według znanego wzoru *Owerbeka*, a Śty Prokop jest własnym pomysłem Artysty. Widzieliśmy oba te obrazy, i podziwialiśmy w nich prawdziwy talent młodego malarza, który nie mogąc się wyłącznie poświęcić właściwemu swemu powołaniu, poświęca się pracy biurowej. Głowa Śgo Prokopa, jest dziełem prawdziwego natchnienia Artysty, bo wyraża z wielkiem czuciem nawrócenie się tego Śgo na wiarę Chrześcjańską.

Rodzina zmarłego Antoniego *Eisenbaum*, b. Dyrektora Szkoły Rabinów, składa niniejszem najczulsze podziękowanie Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym Nieboszczyka, którzy dnia 15go b. m. raczyli być obecnymi przy inauguruwaniu nagrobka na smętarzu, i żałobnem Nabożeństwie w *Synagodze* przy ulicy *Nalewki*. Główniej zaś wynurza swoją wdzięczność byłym Uczniom Szkoły Rabinów, którzy dla utrwalenia pamięci swego Zwierzchnika, własnem staraniem i funduszem, pomnik ten skromnie ozdobny na mogile zmarłego wdzięczną dłonią wznieśli. Wreście oświadcza swą wdzięczność zajmującym się tą świętą uroczystością, szczególnie P. Izaakowi *Kramstück* Nauczycielowi Religji i Talmudu, który bieg działań i życia b. swego Nauczyciela i Przełożonego, w treściwej i nader rozrzewniającej przemowie przedstawił.

Dotąd nie umiano sobie wytłómaczyć natury *światła Zodyakalnego*. Gazety zagraniczne donoszą teraz, że jednym z rezultatów ostatniej wyprawy *Stanów Zjednoczonych* do *Japonji*, jest odkrycie, że *światło zodyakalne*, jest opaską obejmującą do koła *Ziemię*, tak jak pierścienie *Saturna*. Lubo niektórzy uważają rzecz tę za dowiedzioną, wszelako przyszłe postrzeżenia astronomiczne, jeżeli te, mianowicie w krajach międzyzwrotnikowych będą wykonane, rozstrzygną czy hypoteza ta jest prawdziwa lub nie.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 55, wyzdrowiało 29, umarło 23, pozostaje w kuracji chorych 167.

Żytomierz, 10go Lipca (z listu).—Przybył tu w tych dniach *Blumenkranc* ze swą kompanją, jak afisz głosi, herkulesów, akrobatów, balanserów, gimnastyków, fizyków, chemików i magików. Prawdziwy i pierwszy uczeń *Boska*, zostający 7 lat w kompanji Hra: *Oliwo*, przedstawiający swe sztuki (dość zresztą pospolite) w *Paryżu*, *Londynie*, *Berlinie*, *Wiedniu* i t. d. Julja z Zameckich *Kliponowska* (siostra *Żabickiej*, będącej w teatrze *Lwowskim*), znana w *Warszawie*, *Wilnie* i *Lwowie*, dała tu koncert; dziś daje lekcje śpiewu, a da wkrótce przedstawienie teatralne, gdyż chce wystąpić na scenie naszej pod dyrekcją P. *Piekarskiego*, zostającej. W liście następnym dam wam szczegółowy wszystkich sztuk tutejszych wykaz, i krótkie o artystach zdanie. Dziś P. *Fedecki* z żoną i siostrą, pierwsze zajmują miejsce. Nowy teatr już pobielają. Jest on murowany i dość obszerny. Nowa ulica zwana *Teatralną*, doń prowadzi. Może w Sierpniu lub Wrześniu, zaczną się tam widowiska; tymczasowy bowiem teatrzyk jest zaciasny.

Znajdująca się musztarda *angielska* w prosku, w handlu pod firmą Jana *Bleszyńskiego*, przy *Senatorskiej* ulicy, okazała się bardzo praktyczną. *Musztarda* ta rozbiera się za dolaniem gorącego rosołu lub buljonu, i w porze obecnej daleko jest lepszą do używania jej do mięsa, nad wszelkie inne przyprawy lub sosy. Proszek sprzedaje się w paczkach, i z takiej jednej paczki, można sobie przyrządzić cały słoik.

Rzadko miejsca któreby tak wielki cień dawało, jak drzewa w ogródku, pod tak zwaną *Lipką*, biorącym tę nazwę od stojącej przed domem niegdyś *lipki*, a dziś dorosłej i rozłożystej *lipy*. Miejsce to jest położone przy ulicy *Przejazd*, wprost ulicy *Długiej*. Nadzwyczajny zaś cień, który w tym ogrodzie panuje, pochodzi od trafnie sadzonych tam drzew, które tak się rozrosły, że tworzą w górze jakby jeden parasol, nieprzepuszczający przez siebie żadnego promyka słońca. Obok tego, ogród ten zaopatrzony jest i w rozliczne przekąski i napoje, a zwłaszcza w ów renomonowany trunek pochodzący z fabryki PP. *Haberbusza*, *Schillego* i *Klawe*.

W Teatrze m. *Sierpca* (w Powiecie *Mławskim* Gubernji *Płockiej*) o którym już w Nr 186 pisma naszego pisaliśmy, przedstawiono w ostatnich czasach: *Korzeniowskiego*: *Panią Kasztelanowę*; *Derynga*: *Gwiazdziarkę* pod napisem „*Wróżka*"; *Vendettę* i t.d.; a w zeszłym tygodniu 19 b. m., na dochód P. Konrada *Krajewskiego*: *Tułacza*.

Ludwika-Polka, skomponowana na fortepjan i ofiarowana W. Ludwice *Paprockiej*, przez L. *Pawlewskiego*, grywana przez orkiestry w *Warszawie* i w *Ciechocinku*, wyszła nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej*, wprost XX. *Reformatów*, i jest do nabycia w składach muzycznych w *Warszawie*, na prowincji i w tejże litografji, po kop: 15.

P. Grzegorz *Sachowicz*, Artysta-Malarz miniatur otworzył *fotografję* przy ulicy *Mazowieckiej* pod Nr 1346*d*, w domu W. *Karnickiego*, i wykonywa portrety *fotograficzne* z natury bez względu na pogodę oraz zdejmuje *fotografje* z obrazów, rycin, *daguerotypów* i wszelkich przedmiotów artystycznych. Portrety w miniaturach i *aquarelli*, jak dotąd tak i nadal wykonywać będzie, z tą różnicą, że Osoba interesowane, nie potrzebuje jak tylko raz jeden odbyć posiedzenie.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, otrzymała następujące nowe dzieła: *Magdalena*, czyli poświęcenie młodej wieśniaczki, powieść ludowa z prawdziwego zdarzenia Julji *Kavanagh*; przekład przez Eleonorę *Ziemięcką*, 1 tom rs. 1 k. 50. *Państwo Młodzi*, część powieści Józefa-Augusta *Skalki*, 2 tomy rs. 2. *Dwie Siostry*, obrazek z powszedniego życia nakreślił A. *Nowosielski*, 2 tomy rs. 2 k. 50.

Dziś o godz: 7 m. 44 rano, nastąpiła *pełnia*, z całym zapasem przymiotów swoich to jest ciepłem i pogodą. Idzie tylko o to ażeby się wywiązała zupełnie z tego, bo przy żniwach są to rzeczy arcy pożądane.

Z nadesłanych do Zakładu rysunków przez P. *Pik*, Optyka m. *Warszawy*, już sądzić można jaki tenże nabył znaczny zbiór narzędzi techniczno-naukowych, najnowszych wynalazków tak z wystawy *Paryzkiej*, jak również z innych celniejszych źródeł zagranicznych. O mającem się otworzyć przez P. *Pik*, gabinecie mieszczącym w sobie wszelkie nowsze wynalazki, wkrótce donieść nie omieszkamy.

W tych dniach w Zakładzie fotograficznym P. *Blumenthala*, zdjęto fotografję z konia, znajdującego się w tutejszych stajniach Cesarskich. Koń ten *angielski* imieniem *Lord*, przedstawiony jest wraz z jeźdźcem, to jest jednym z masztalerzy, i tak naturalnie oddany, że nic nie pozostawia do życzenia. Wiadomo jak trudno uchwycić i przenieść na blachę lub papier, czy sposobem *daguereotypowym*, czy *fotograficznym*, rumaka, dla tego że rzadko który z nich przetrwa niewzruszenie i na jednem miejscu tę chwilę, jakiej potrzeba do schwycenia fotografu. Ten jednakże o którym mówimy, dopełnił jak widać wszystkich tych warunków, skoro z tak nadzwyczajną dokładnością, oddał go P. *Blumenthal*. Zakład tego Artysty mieści się w domu JW. *Pusłowskiej* na *Nowym-Świecie*, w oficynie stojącej w podwórzu.

Ochmistrzyni Pensji wyższej Żeńskiej, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, że i nadal zajmować będzie ten sam lokal to jest przy ulicy *Nowy-Świat* Nro 1305, naprzeciw Apteki Wgo *Koope*; jakoteż, iż kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia r. b.—Marja *Kirchner*.

(Art: nad:) *Z Przasnysza.*— Połączenie dobroczynnego celu z zabawą, jest prawie zawsze najpewniejszym, i najlepiej obmyślanym u nas środkiem, do osiągnienia zamierzonego celu. Świeżym dowodem tego był koncert amatorski, dany w m. *Przasnyszu*, w d. 15 b. m., na korzyść tameczoego Szpitala. Szczupłe fundusze tego tak użytecznego zakładu, jedynie z ofiar dobroczynnych Osób składające się, były powodem do zaprojektowania tej zabawy przez Radę Opiekuńczą. Skutek przewyższył oczekiwanie, i dowiódł, że prośba w imieniu biednych, nigdzie niezostaje bez skutku; nieledwie bowiem każdy z miejscowych, bliżej i dalej zamieszkałych wedle swej możności, chętnie spieszył przyłożyć się do osiągnienia tak szczytnego celu, jakim jest otarcie łez nieszczęśliwym. Zaproszone utalentowane Osoby nie odmówiły również swej pomocy, i tym rzeczywiście najwyższa wdzięczność i podziękowanie, tak ze strony Rady Opiekuńczej za trudy i poświęcenie, jak i ze strony wszystkich obecnych, za uprzyjemnienie tej zabawy, należy. Koncert ten składały: 1) Fantazja *Beriota Wilhelma Tela*, wzorowo wykonana na fortepjanie, przez Panią *Ru*....... i Pana *Za*............ 2) Pełna efektu i wykończenia arja *włoska*, śpiewana przez Pannę *Wier*......... 3) Fantazja na skrzypce solowe z *Lunatyczki*, wykonana przez Pana *Za:*, z towarzyszeniem fortepjanu Pani *Ru:*, również odegrana z całą dokładnością i czuciem; jak niemniej ładna gra młodziutkiej lecz pełnej talentu Panny *B*........; Ballada *Adama*, z muzyką *Moniuszki*, śpiewana przez Panią *Ru:*, i *Krakowiaki Kątskiego*, przez Pannę *Wł*.... Przeszło 600 rs. czystego dochodu, najlepiej przekonywa jak liczne było zebranie, i ile pomocy nieszczęśliwym przynieśli ci, którzy pojąwszy cel tego zebrania, szli mu w pomoc. Dzięki więc, najprzód Wam którzyście przyjęli udział w tym koncercie, i tak ładnem wykonaniem go uprzyjemniliście ten wieczór wszystkim, a następnie Wam, którzyście datkiem i zebraniem się tak licznem zjściii nadzieję Rady Opiekuńczej; z upoważnienia tejże Rady składając, niewątpię, że przyłożenie się do zmniejszenia nędzy nieszczęśliwych braci naszych, najlepszą podzięką, i najmilszą w sercach waszych pozostanie nagrodą. — *S. C.*

Po przeniesieniu Pensji wyższej Mężkiej, utrzymywanej dotąd przezemnie w domu pod Nr 2244*a* przy ulicy *Nalewki*, na ulicę *Nowy-Świat* pod Nr 1258*b*, do domu W. *Mokojewskiego*, mam zaszczyt uwiadomić Osoby interesowane, że zapis uczniów na rok szkolny 1855/6, rozpocznie się z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) i trwać będzie do 1/13 Sierpnia r. b.— Przełożony Pensji, Edward *Holtz*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 34; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 80 kop: 19, wartość kuponu rs. 1 kop: 31½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 22½, wartość kuponu kop: 6; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 19, wartość kuponu rs. 1 kop: 47⅔.

Donosimy Amatorom że *śledzie holenderskie* z pierwszego połowu, jakoteż wyborne *piwo angielskie* i *porter*, nadeszły do handlu J. *Riedla*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przedstawiono wznowioną Operę *Nabuchodonozor*. Pani *Buszek* rolę *Abigaille* oddała z prawdziwym talentem, głos jej obszerny i piękny okazał się w całej swej potędze; Pan *Miller* przedstawiając rolę *Zacharjasza* Kapłana, usprawiedliwił świetne nadzieje jakie rokowaliśmy po pierwszych jego wystąpieniach; rozległa skala głosu, jego siła, dźwięk czysty i metaliczny, stawia go na pięknem stanowisku w naszej Operze. Publiczność wśród powszechnego zadowolenia przywołała: Panią *Buszek* 4-kroć, Pannę *Chodowiecką*, oraz PP. *Butti* 4-kroć, *Millera* i *Szczepkowskiego* po 2-kroć.

Anglja.— Z powodu podróży do *Francji*, Królowa w tym roku nie uda się do *Balmoral*. — Król *Belgicki* w dniu 23 b. m. odpłynął z *Osborne* przez *Portsmouth* na ląd stały.— Na posiedzeniu Izby Niższej z 24 b. m., Sir Fred: *Peel* nie chciał wykazać środków, jakich rząd użyć myśli dla powiększenia armji. (N. Pr: Z.)

Oprócz wymienionych poprzednio, ozdobieni zostali Wielkim Krzyżem Orderu *Łaziennego*: Jenerałowie: Sir J. *Brown*, Sir R. *England*, Sir K. *Campbell* i Admirał *Lyons*; Krzyż Komandorski otrzymali Jenerałowie: *Bentinck*, *Pennefather*, *Codrington*, *Airy*, *Scarlett*, *Torrens*, *Buller* i *Eyre*, znajdujący się w *Krymie*. *Gazeta Londyńska* donosi, że byłby otrzymał Wielki Krzyż tego orderu, gdyby żył, Jenerał *Cathcart*, oraz Krzyże Komandorskie, Admirałowe *Corry* i *Boxer*, i Jenerałowie: *Estcourt*, *Campbell*, *Tylden*, *Adams*, *Goldie* i *Strangways*.— Fregacie *Eurotas* wydano rozkaz zabrania jak najcięższych moździerzy.— Trzecia część artyllerji stojącej w *Woolwich*, otrzymała rozkaz trzymania się w gotowości do odpłynięcia. (Jour: de St. Pet:).

Austrja.— Jenerał jazdy Hr: *Schlick*, przybył za urlopem do *Wiednia* z *Galicji*; udaje się on do wód. — W d. 23 b. m., Jenerał *Crenneville* przybywszy tegoż dnia do *Wiednia* z *Paryża*, miał konferencję z Hr: *Buol*.— W d. 21 b. m. umarł w 76 r. życia, Baron *Dietrich*, teść Xięcia *Sułkowskiego*, jeden z najbogatszych ludzi w *Austrji*; jedyna jego córka, Xiężna *Sułkowska*, umarła przed dwoma laty, zostawiwszy jednego 7-letniego syna, jedynego dziedzica kolosalnego *Dandowskiego* majątku, testamentem mu przekazanego; majątek ten oceniają na 18 miljonów złr.— Miasto *Wiedeń* naznaczyło 20,000 złr., na koszta kongresu badaczy natury, który ma się tam odbyć w roku bieżącym; oprócz tego, wybiją medal stosowny i a pamiątkę. Cesarz poniesie koszta przejażdżki członków kongresu dla zobaczenia kolei żelaznej *Semeryngskiej*.— Z *Medyolanu* donoszą, że to miasto dotąd wolnem jest od cholery, jakkolwiek ta naokoło panuje. (Neue Pr: Ztg).

Missja P. *Thouvenel* w *Wiedniu* nie powiodła się; Hr: *Buol* oświadczył, że *Austrja* nie widzi żadnego powodu do rozszerzania swych wymagań względem *Rossji*. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż, 22 Lipca*.— Podróż Cesarza do *Biaritz*, nie ulega wątpliwości; pobyt jednak jego w *Pireneach*, będzie bardzo krótki. Na przyjęcie Królowej *Angielskiej* robią tu ciągle przygotowania. — Prefekt Policji *Paryża*, wydał postanowienie zabraniające zbierania się osób zapisujących się na pożyczkę nową przed merostwami z rana. Zaczynają stawiać zawady podpisom 50-frankowym, by wielkie kapitały mogły mieć jakikolwiek udział w pożyczce.—Wezwano wystawców, by położyli na swych wyrobach cenę. — Cesarzowa opuszczając *Bayonnę*, uda się do wód morskich.—Prefekt *Wyższej Garony*, mianował Komissję, która ma na wystawie zbadać innowacje artystyczne i rolnicze, mogące być zastosowane w departamencie.— Zbiór pszenicy zaczął się w środkowej *Francji*: w 1845 roku w dniu 5 Lipca; w 1846 roku w dniu 26 Czerwca; w 1847 w d. 6 Lipca; odtąd zaczynał się coraz później, i w r. z. zaczął się w d. 31 Lipca. W tym roku zacznie się jeszcze później.— Z *Marsylji* donoszą, że bardzo groźne powstanie wybuchnęło w *Tripoli* przeciw tamecznemu Dejowi. Parowiec *francuzki*, *Le Daim*, przybył do *Malty* z żądaniem posiłków dla Beya, którego panowanie silnie jest zagrożone. (Ind: Bel:).

Brygada Jenerała *Sol*, w d. 12 zaczęła wsiadać na okręta w *Marsylji*.— *Monitor* umieścił pochlebny dla armji *Piemonckiej* artykuł; oświadcza w nim, że *Sardynja* będzie miała udział w układach o pokój, jak miała udział w wojnie.— Z *Włoch* donoszą, że rząd *Neapolitański* zabronił wywozu wszelkich produktów do *Krymu*, z tego powodu stosunki pomiędzy tym rządem i *Anglją*, są bardzo drażliwe. W *Lombardji* zauważano wielki ruch pomiędzy władzami wojskowemi; w *Somna-Campogno*, zebrać mają obóz. (J. de St. P.)

Hiszpanja.— Według ostatnich depeszy z *Madrytu*, porządek przywrócony w *Barcelonie*, jest bardzo niepewny; środki przedsięwzięte przez rząd są bezskuteczne; zdaje się, że robotnicy przygotowują nowe powstanie. Z *Kuby* donoszą, że tam otrzymano wojska posiłkowe. (Ind: Belge).

Turcja. — Zapewniają, że rząd *Francuzki* rozpoczął poufne układy z *Anglją*, by odwołano z *Konstantynopola* Lorda *Redcliffe*; jeżeli to nie nastąpi, położenie P. *Thouvenel* będzie bardzo trudne. *Said* Basza, Vice-Król *Egiptu*, w wielkiem zostaje podejrzeniu, z powodu swych sympatji dla *Francji*; Lord *Redcliffe* kopie pod nim dołki z tego powodu. — Sztab armji *Naddunajskiej* stoi w *Sylistrji*, a wojska zmieniają kwatery, jak gdyby miały zamiar wykonać jakiś ruch ważniejszy. Nad *Dunajem* spodziewają się wojsk *francuzkich* i przygotowują dla nich żywność. — Jenerał *La Marmora* do tej pory służył za pośrednika pomiędzy Dowódzcami rozmaitych armji sprzymierzonych. Dziś Jenerał *Simpson* może zgodniejszym będzie jak Lord *Raglan*, ale w każdym razie trudno będzie dać sobie radę z *Omerem* Baszą. — Sprzymierzeni w portach morza *Azowskiego*, zniszczyli znaczną ilość zboża należącego do kupców narodów neutralnych. (Jour: de St. Pet:).

Rozmaitości. — W *Austrji* znajduje się teraz 9 domów z przytułkiem dla Inwalidów, a mianowicie: w *Wiedniu*, *Pradze*, *Pettau*, *Padwie*, *Tyrnawie* i w *Erlau*, tudzież zakłady filalne w *Lerchenfeldzie* pod *Wiedniem*, w *Budzie* i w *Leopoldsztadzie* na *Węgrzech*. — Skrzypek M. *Hauser*, w końcu roku zeszłego przybył do *Otahiti* na wyspach *Towarzyskich*, i miał dać tam koncert w d. 6 Grudnia. Jest to pierwszy Artysta Muzyczny *Europejski*, który zwiedza w celu artystycznym te dalekie strony drugiego półsfera. — Od pewnego passażera podróżującego koleją żelazną, który wstąpił w *Erie* (w *Amerykańskich Stanach Zjednoczonych*) do traktyerni na obiad, żądał gospodarz jednego dolara, chociaż wprzód mu mówiono, że od osoby płaci się tylko 50 centów (pół dolara). »Całego dolara?” zapytał podróżny, »wszak miałem jedno tylko nakrycie.” »Nie przeczę temu”, odparł traktyernik, »lecz zabrałeś Pan z torbą swą podróżną dwa miejsca, zaczem się i za dwa nakrycia należy.” U stołu było przez cały obiad wiele miejsc niezajętych, i na to zwracał też podróżny uwagę traktyernika, lecz nie mogąc go przeprzeć, zapłacił nareszcie kwotę żądaną. Traktyernik poszedł swoją drogą, a podróżny powstawszy z miejsca bez okazania żadnej urazy, otworzył swą torbę podróżną, i tak do niej przemówił: »Torbo moja! mają cię tu jak widać za godną osobę i stołownika, gdyż musiałem za ciebie zapłacić; pożyw się więc jak należy.” I nieociągając się długo, zaczął wkładać do torby, co tylko było pod ręką: pasztety, ciasteczka, jabłka, rodzynki i migdały, a to śród serdecznego śmiechu gości przytomnych, i z wielkiem zgorszeniem traktyernika, który nieśmiał się temu sprzeciwiać. Dostawszy się do wagonu, rozdał podróżny część swego zapasu pomiędzy innych podróżnych, gdyż resztkami mógł śmiało żywić się aż do *Nowego-Yorku*. Torba podróżna spożyła tym sposobem jadła przynajmniej za jakie ośm dolarów.

SZARADA.

Trzecia pierwsza pokrywa, również *pierwsza trzecia*.
Wszystka pierwszego z *drugim* jak to zwykle bywa,
Jest wygodna ozdobna, nawet osobliwa,
Nie tak jak u biedaka albo u Waszecia.
(Zeszła Szarada, *Kukiełka*).

W targach *angielskich* żadnej nie było odmiany. Skutkiem wiadomości o klęskach na zbiory, posiadacze zboża chcieli wymódz podwyższenie ceny, ale to się im tylko wyjątkowo udało. — Targi *szkockie* i *irlandzkie* trzymały się mocno. Chociaż w *Południowej Francji* żniwa się już zaczęły, rzeczy tam pozostały na dawnej stopie. — W *Holandji, Belgji* i portach *niemieckich*, nie było ożywienia. Toż samo i o naszej Giełdzie powiedzieć można. Właściciele pszenicy nie chcą się poddawać zniżeniu, bez czego spekulanci nie wchodzą w interess. — Płacono za łaszt pszenicy wagi hol: od 123 do 132, guld: prus: 615 do 800. Za korz: Warsz: pszenicy płacono od rs. 6 k. 93½ do rs. 8 k. 86½. Za łaszt żyta wagi hol: 118 do 222 płacono guld: prus: 420 do 468. Za korz: Warsz: żyta płacono od rs. 4 k. 73½ do rs. 5 k. 27. Za łaszt rzepaku guld: prus: 810. Za korz: Warsz: rzepaku rs. 8 k. 97½. — *Gdańsk*, d. 26 Lipca 1855 r.— Alex: *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borzysławski Adolf Ob: z Dąbrowy nr 625; X. Borkowski Sew: Pleban z Szydłowca nr 625; Ciechomski Lud: Oby: z Ciechomic nr 584; Golembowski Bole: Oby: z Biały nr 634; Górski Miko: Sędzia Pok: z Konina nr 570; Jastrzębski Stan: Ob: z Działoszyna nr 634; Kręski Jan Ob: z Zwierzyńca nr 625; Rastawiecki Edw: Baron z Nowosiołki nr 602; Ronikier Gust: Oby:, i Szepietowski Józ: Ob: z Rybienka nr 634; Zielińscy Józ: i Piotr Ob: z Woli Wronkowskiej.

Wyjechali: Gerling Julja Ob: do Petersburga; Komornicki Zyg: Ob: do Skępego; Miaskowski Eusta: dym: Podpułk: do Cesarstwa; Załęski Lucjan Oby: do Brzozówki.

Przyjechali koleją żelazną: Arczyński Marc: Agronom z Krakowa nr 625; de Gallet dym: Major z Drezna nr 634; Hoch Jan fabr: świec stearyn: z Drezna nr 2527; Solmitz Albert Kup: z Hamburga nr 634; Wege Fryd: Zegarmistrz z Berlina nr 2686; Wysocki Piotr Porucz: z Drezna nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Grapow Aptekarz do Potsdamu; Gutt Alexander Oby: do Kurdymokszt; Kluszyn Eudoxja Żona Rad: Stanu do Niemiec; Skrzynecka Zuzanna Oby: do Karlsbad; Wielhorska Krystyna Hr. do Włoch.

DONIESIENIA.

Komissarz Admistr: Cyr: 9 i 10. — Na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz:, z d. 29 Czerwca (11 Lipca) r. b. Nr 5376, zawiadamia niniejszem, iż w d. 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. o godz: 2 z południa, pod Nr 2858 przy ulicy Tamka położonym, rozpocznie się sprzedaż Ruchomości, do spadku po zmarłym Stefanie Adamskim, b. Pisarzu przy Instytucie Sgo Kazimierza w Warszawie, należących. — J. *Winnicki*.

Dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. o godz: 11 zrana, w Biurze Kommissarza J. Winnickiego pod Nr 2976, przy ulicy Tamka, odbędzie się licytacja na 3-letnie wydzierżawienie Nieruchomości pod Numerem 1668.

Otrzymawszy od właściwej Władzy pozwolenie utrzymywania na stancji UCZNIÓW tutejszego Gimnazjum Guber: i Szkół Powiat: Filologicznych, zawiadamiam osoby interesowane, że dla wygody kształcącej się młodzieży, którychby Rodzice lub Opiekunowie mojemu dozorowi powierzyć życzyli sobie, obrałem stosowne pomieszkanie w bliskości gmachów Gimnazjalnych przy ulicy Alexandrja pod Nr 2771. Oprócz przyzwoitego pod każdym względem kształcenia Młodzieńców, zapewnia się im pomoc naukowa.— Fiszer.

Na żądanie pełnoletnich SSrów niegdy Józefa Elsner b. Dyrektora b. Konserwatorjum Muzycznego, odbywać się będzie po tymże Józefie Elsner, sprzedaż przez publiczną licytację, różnych Ruchomości mianowicie: Kosztowności i Bielizny, Garderoby, Bibljoteki, i innych Sprzętów gospodarskich, a to w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. i dni następnych, w Kolonji Elsnerów zwanej, przy trakcie Radzymińskim w Okrę: i Gub: Warszawskiej położonej. — J. *Noskowski*.

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów, po niegdy Anieli z Pilatowskich *Ceglowskiej* pozostałych, w domu pod Nr 543 przy ulicy Długiej, w dniu 30 b. m. o godzinie 10ej z rana, sprzedane zostaną RUCHOMOŚCI, mianowicie: Garderoba, Pościel, Bielizna, Meble, i sprzęty gospodarskie.

W Kurjerze Nr 188 wyczytałem artykuł przez b. Pułkownika Leszczyńskiego podany, który dla dobra interesentów bez odpowiedzi zostawić nie mogę i dla tego podaję do publicznej wiadomości, że doniesienie b. Pułkownika Leszczyńskiego, jakobym ja w zawiadomieniu swojem Nr 179 Kurjera, dopuścił się grubej i niepotrzebnej pomyłki, jest zupełnie nieodpowiednie stanowi rzeczy, albowiem rzeczywiście **RESTAURACJĘ** i **HANDEL WIN** zaprowadziłem w domu własnym w m. Częstochowie, od b. Pułkownika Leszczyńskiego, z mocy urzędowych plenipotencji jakie on posiadał, nabytym i tego domu zwanego folwarkiem z przyległemi gruntami, nie kto inny, ale ja jestem wyłącznym właścicielem, o czem przekonywa kontrakt urzędowy, w mieście Warszawie na dniu 3 (15) Listopada 1854 r., przed W. Rejentem Michałem Rapackim, pomiędzy mną a tymże b. Pułkownikiem Leszczyńskim zawarty i co dowodzą akta hypoteczne w Sądzie Pokoju Okrę: Częstochowskiego znajdujące się; a ponieważ b. Pułkownik Leszczyński w Kurjerze Nr 188 podał do wiadomości, iż nieruchomość wyż w mowie będąca nie jest sprzedana i każdego czasu może być nabyta, przeto ostrzegam każdego kogo to obchodzić może, iż o nabycie rzeczonej nieruchomości z b. Pułkownikiem Leszczyńskim jako plenipotentem byłych właścicielek, w układy nikt wchodzić nie powinien, gdyż tej ja jestem niezaprzeczonym właścicielem z powołanego kontraktu i hypoteki, a byłym właścicielkom służy tylko prawo odkupu do lat pięciu.— Kajetan *Karo*. (Gaz: Policyjna).

Jest do sprzedania z wolnej ręki **PLAC** narożny, przy ulicy Kruczej i Nowogrodzkiej, długości arszyn 47, a szerokości 28, pod Nrem 1596. Wiadomość u Gospodarza na miejscu.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Rossyjskich Towarów, Jana *Grydina* 2go, przy ulicy Nowy-Świat Nº 1251, nadszedł świeży transport następujących **TOWARÓW** jako to: Proszku Perskiego, który sprzedaje się na funty i paczki, Trociczek, Proszku do kadzenia, Pomady, Laku czarnego i czerwonego w różnych gatunkach, Musztardy Sarepskiej, Erafeiczu, Obwarzanków Ruskich, Powideł Kałamieńskich, Sucharków do herbaty, Buljonu, Groszku Zielonego, Malin suchych, Mąki Pszennej Jeleckiej, Mąki kartoflanej, Sago, Kaszy Mannej, Mięty, Słodu do kwasu, Kaszy Perłowej, Siemienia Kanarkowego, Miodu Lipcu, Świec Stearynowych i Woskowych, Obrazów, Samowarów, Lichtarzy, Tac, Porcelany różnej, Pogrebcy do podróży, Kaftanów, Pasów, Kapeluszy, Rękawiczek dla Kuczerów, Koszul, Butów, Perkalików, Kartonu, Kołder, Kredki, Szczotek do kart, Miednic, Rurek, Noży stołowych, Scyzoryków, Konfitur smażonych i suchych, i t. p. rzeczy.

Zawiadamia się niniejszym interesentów, że w dniu 19/31 Lipca r. b. o godz: 10 z rana, w Koszarach Mirowskich, sprzedawać się będą przez publiczną licytację Skarbowe EFFEKTA, jako to: Cynówki, Rogóżki, Powrozy grubsze i cieńsze, które więcej postępującemu przy licytacji i opłaceniu zadeklarowanych pieniędzy, natychmiast wydane będą.— Dowódzca Warszawskiego Żandarmskiego Dywizjonu, Pułkownik, *Rospopow*. Płatnik, Kapitan, *Małaszkiewicz*.

Były Oficyalista Biurowy, obznajmiony z przepisami Policyjno-Administracyjnemi, oraz Rachunkowością, pragnie wejść w odpowiedni obowiązek; wykonywa oraz wszelkie tego rodzaju prace w swem mieszkaniu; zająć się może wyręczeniem w interesach domowych, niekoniecznie za pieniężne wynagrodzenie. Informacja pod Nr 454 przy ulicy Krako:-Przedm:, w Sklepie na dole, u P. Kwiatkowskiej.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego, nieobecnych SSrów ś. p. Teressy z Szczygielskich Nowakowskiej, i w skutek upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Warszawskiego, odbywać się będzie Sprzedaż przez publiczną Licytację **RUCHOMOŚCI** po niegdy Teressie z Szczygielskich Nowakowskiej pozostałych, mianowicie: Garderoby, Bielizny, Pościeli, i t. p. przedmiotów, a to w dniu 18 (30) Lipca 1855 r. o godzinie 4ej po południu, w Warszawie pod Nrem 545 położonym.—*Noskowski*.

Dnia 26 b.m. (we Czwartek), o go: 11 rano, zgubiono w ogrodzie Steinkellera, lub przez zapomnienie zostawiono na stole, **PORTMONNAIE** safjanowe, koloru ciemno-wiśniowego, z pieniędzmi, w której znajdowało się Rsr. 344 papierami, różne Notatki i Bona na drzewo; pieniądze te stanowiły cały fundusz poszkodowanego. Sumienny Znalazca raczy takową zwrócić za nagrodą rs. 150, przy ulicy Alexandrja, w domu Baura Nr 2782, do Właściciela domu.



PARASOLIK jedwabny, popielaty, w kwiaty kolorowe, pozostawiony w d. 24 b. m. na ławce przed pałacem w Łazienkach Królewskich; Znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 1, do W. Dutkowskiego Mecenasa, w Zamojskich pałacu, przy ulicy Senatorskiej.

Do Składu **FAJANSU i SZKŁA J. Altdorfera,** przy ulicy Senatorskiej w pałacu Ordynata Hrab: Zamoyskiego, naprzeciw Resursy Kupieckiej, nadszedł transport różnych Kamiennych Naczyń, a mianowicie: GARNKÓW na Angielską kuchnię, od najmniejszych do największych (6-garncowych), wprost z Bunzlau; z któremi się po cenach nizkich poleca.— Tamże są do nabycia Kamienie Serpentynowe do ogrzewania Żołądka, które rozgrzane, przez kilka godzin ciepło utrzymują, i przezto w teraźniejszej słabości nader są użyteczne.



DWIE BRYKI do wynajęcia pod przewóz, do Kamieńca, Berdyczowa, Żytomierza, Dubna, Krzemieńca, i t. d.— Tamże jest do sprzedania KASZA drobna, po groszy 22, perłowa po 23, orkiszowa po 17 kwarta; MĄKA pszen: w 1m gatunku po 13 gr. funt. — **KARETA** podwójna, zdatna do podróży, za rs. 70. Wiadomość w domu PP. Marcinkanek, Nr 1258, przy ulicy Nowy-Świat, gdzie Apteka Koopego, w wozowni na prawo, u Pisarza Bazylka, lub Furmana Antoniego.

W dniu 19/31 Lipca r. b. i dni następnych, zawsze od godz: 4ej z południa, w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 497, w piwnicy domu Dyzmańskich, Wina różnego gatunku w oxeftach i butelkach, jako to: Węgierskie, Francuzkie, Reńskie i Szampańskie, Arak, Porter angielski i krajowy, Ocet, Oliwa, i t. p., przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze, sprzedawane będą. — Stan: *Skierkowski*, Komornik.

Potrzebne są **PANNY** do fabryki Kwiatów, tak do nauki, jako też uzdatnione, przy ulicy Długiej w domu W. Moyho, dawniej Elerta, Nr 46 mieszkania.

DOBRA w Guberoji Lubelskiej, 38 wiorst od m. Lublina 7 wiorst od szosse, a 10 wiorst od Spławu odległe, 775 dziesiatyn (1550 morgów) rozległości mające, miary n. p., są z wolnej ręki do sprzedania lub wydzierżawienia pod nader korzystnemi warunkami, lub w zamian za inne w blizkości Warszawy. Dobra te posiadają ludności i pańszczyznę tak ciągłą jakoteż pieszą dostateczną, Lasu dziesiatyn 300 (morgów 600), zdatnego na spław i budowlę, Dom mieszkalny nowy, o siedmiu Pokojach, Budynki gospodarskie wszystkie murowane, grunta wszystkie wysterkoryzowane, gospodarstwo płodozmienne. Na DOBRACH tych ciąży Towarzystwa rs. 7,350 (49,000 zł.), część szacunku może być pozostawioną przy gruncie, resztę warunków i bliższą wiadomość powziąść można w mieszkaniu Właściciela w Warszawie w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 9. Są także inne DOBRA z temiż graniczące do wydzierżawienia lub ustąpienia praw Dożywocia. Dobra te posiadają również Budynki wszystkie murowane, Dom mieszkalny murowany, Gorzelnia, Browar, Młyn, Ogród angielski i owocowy, Ludność i pańszczyznę dostateczną, gruntów ornych dworskich 400 dziesiatyn, całkowicie wysterkoryzowanych, gospodarstwo płodozmienne. Wiadomość w temże miejscu.

Zgubioną **MANTYLĘ MANTYNOWĄ**; można oddebrać za udowodnieniem w Drukarni *Kurjera*.

CZTERY CHOMONTA Angielskie, pięknej i wykończonej roboty, Białemi brązami z nowego Srebra ozdobione, prawie nowe; KARETA PODWÓJNA, prawie nowa, z wszystkiemi Rekwizytami potrzebnemi do podróży, najdokładniejszej roboty zagranicznej i mocno zbudowana; KOCZYK ELEGANCKI odnowiony, pięknej formy i lekki Wiedeńskiej fabryki, oba te Powozy na stojących resorach stalowych; do nabycia za mierną cenę, przy ulicy Chmielnej Nr 1565*b*. Wiadomość na 1m piętrze.

DONIESIENIE LOTERYJNE.— Podpisany Kollektor, utrzymując Kantor Loterji, przy ulicy Stare-Miasto pod Nr 65, w domu pod gankiem zwany; poleca się Szan: Publicz: **LOSAMI** w różnych częściach, zapewniając akuratność w korespondencji; i uprasza Osoby, które Losy w tym Kantorze zamówiły, aby przedwcześniej wykupić takowe zechciały, gdyż ciągnienie Iej klassy wkrótce nastąpi.— Leon Müller.

PLAC, frontu od ulicy arsz: 56 i wersz: 10, (łokci 79) i tyleż wgłąb, powierzchni arsz: 4049, wersz: 9, (łok: □ 5,000), może być podzielony na dwie połowy, lub całkowicie, jest do zbycia, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość pod Nrem 1608, wchodząc od ulicy Nowogrodzkiej, pierwszy dom po lewej stronie, od godziny 4tej z południa do 8ej wieczór.

Kommissarz Administracyjny Cyrkułów 4, 5 i 6, m. Warszawy. —Podaje do Publicznej wiadomości, że na żądanie Opieki nieletnich Freünd, w dniu 19/31 Lipca r. b., pod Nrem 2311, przy ulicy Dzikiej, o godz: 3ej z południa, odbywać się będzie Licytacja rozmaitych Precjozów, Garderoby, i Bielizny. — Sekretarz Kollegjalny, w z. *Młodkowski*.

W domu Głuszyńskiego, pod Nrem 797 na 2em piętrze, jest do najęcia **DWA POMIESZKANIA**, składające się każde, z 4ch Pokoi, Kuchni, i do tego Piwnicy. Bliższą wiadomość powziąść można na miejsca u Dzierżawcy domu, lub też w Dworze Gościnnym, pod Nr 131.

☞ **DWA POKOJE**, bardzo elegancko umeblowane, z rozmaitemi wygodami, z wchodem do Ogrodu Saskiego, dogodne dla osób pijących wody, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nrem 614*i*, ostatni dom zamykający ulicę, w Pawilonie na lewo na 1em piętrze.

Ktoby miał do wynajęcia, zaraz lub od Śgo Michała, **TRZY POKOIKI z KUCHNIĄ**, i potrzebami gospodarskiemi, chociażby na zupełnie ustronnej ulicy, za summę nie wyżej rs. 120 rocznie; zechce dać wiadomość do Szwajcara Sądu Appellacyjnego, w Gmachu tegoż Sądu, przy ulicy Miodowej.

ZNANA FABRYKA od wielu lat, że wyroby moje powszechnie uznane z dobroci, jak i zdrowiu ludzkiemu nieszkodzące; Fabryka Płynu i innych wyrobów na wygubienie wszelkiego rodzaju robactwa: 1) Płyn na wygubienie much; 2) Papier na wygubienie much; 3) Płyn na wygubienie pluskiew; 4) Płyn do pociągania ścian przed oklejeniem obić papierowych lub przed malowaniem; 5) Płyn na wygubienie móli w meblach, materacach, futrach i wszelkich wyrobach wełnianych; 6) Massa na wygubienie szczurów i myszy; 7) Proszek Szwedzki na wygubienie wszelskiego rodzaju robactwa nieomylnie skuteczny i niewywietrzający. Nadto chcąc ułatwić tak pod względem dogodności jakoteż zmniejszenia kosztów, zobowiązuje się do utrzymania rocznie w stałem oczyszczeniu od wszelkiego rodzaju robactwa dla dogodności publicznej, nie żądam wynagrodzenia razem, lecz tylko kwartalnie, nietylko pojedynczych mieszkań, ale i całych domów i zabudowań, w którym to celu Właściciele domów, za porozumieniem się z swemi lokatorami dla wspólnych korzyści, mogliby zawrzeć roczną umowę, a tak WW. Obywatele i Lokatorowie, będą mieli swoje domy czyste od wszelkiego rodzaju robactwa. Mieszkam przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej Nro 747.— J. *Szwejd*.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, składające się, z Kanapy, 12u Krzeseł, 2ch Foteli, 2ch Napoleonek, jednej tête à tête pokrytych Adamaszkiem, i Tualety damskiej, a to wszystko w najświeższym guście. Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 2311*a*, u Gospodarza domu.

Jest do sprzedania **ZEGAREK** Złoty, Cylinder, bardzo regularny, mocny, z Łańcuchem i Kluczykiem złotym. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej, w Pałacu dawniej Kossowskich Nr 608, a stancji Nr 11, z rana do godz: 10ej, i po południu od 2ej do 5ej.

Obstalunki na **DRZEWO** tak twarde jakoteż i miękkie, w sążniach, suche i zdrowe, przyjmują się w handlu W. Rudnickiego, przy ulicy Krak:-Przedmieście pod Nr 457, wprost kolumny Zygmunta, w domu dawniej Antonetta, po cenach umiarkowanych.

BONA Francuzka średniego wieku, do pilnowania kilkoletniego Dziecka, łagodnością, rozsądkiem, doświadczeniem usposobiona, w wiarogodne świadectwa zaopatrzona;—równie jak do założenia i prowadzenia Fabryki Ałunu w miejscu potrzeby, do takowej posiadającego i w kraju, są żądane.—**LEKARZ** wykwalifikowany, który przez praktykę właściwe doświadczenie nabył, w Gubernji Mińskiej umieszczony być może. Bliższe w tych przedmiotach wiadomości, na Kanonji pod Nr 80, na dole w lewo za wschodami, z rana do 6tej, po południu od 2ej do 3ej.— Także potrzebny jest **OGRODNIK** dobry.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że otrzymawszy pozwolenie do utrzymywania **UCZNIÓW**, na swoim Stole i Stancji, Szkół Rządowych Realnych w Warszawie, przyjmuję takowych od r. s. 1855/6, mając stosowne pomieszkanie, z zapewnieniem dozoru i troskliwej opieki. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 1258, gdzie Apteka Wgo Koopego. — D. *Stopczyk*.



WÓZ z wszelkiemi przyrządami, w dobrym stanie; jako też KAFLE w dawnym formacie, są do sprzedania pod Nrem 766 przy ulicy Chłodnej, na przeciw Kościoła Śgo Karola Boromeusza. Wiadomość powziąść można u miejscowego Stróża Mateusza.



DOM z wielkim OGRODEM Drzew Fruktowych, z 2ma Oficynkami, Stajniami na koni 8, Wozowniami na pojazdów 6, Kemórkami na drzewo, Domkiem dla Ogrodnika, Oranżerją i Inspektami przeszło sto okien, osobnem pomieszkaniem dla Szwajcara lub Stróża, obejmujący rozległości około 4½ dziesiatyn (9 morgów), przy ulicy Nowowiejskiej, dawniej do Piskorowskich a nateraz do Małżonków Zapaśnik należący; razem lub częściowo pod korzystnemi warunkami do sprzedania, lub na lat kilka wydzierżawienia. Wiadomość o cenie i warunkach, powziąść można na miejscu pod Nrem 1754*h*.



KARETA poczwórna, prawdziwa angielska, na 8iu resorach, cała Materją jedwabną wybita, mieszcząca w sobie dużo Pak i Skrytek, przezco może być do największych podróży użytą, silnie i bardzo dokładnie zbudowana, mało używana, nie odnowiona, a tem samem najlepiej przekonać się można o jej dobroci; jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Elektoralnej Nr 794*c*, u P. Sawickiego.

Rs. 20 NAGRODY. — Dnia 1 b. m. o godzinie 10 rano, w przechodzie z ulic Nowo-Senatorskiej, do Kościoła PP. Kanoniczek, zgubiono **ZEGAREK ZŁOTY**, fabryki Patka, z dwoma Kopertami (Nr 3626), na których Emalja koloru wiśniowego, z jednej strony cyfra brylantami wysadzana J. B., a z drugiej brylantowy bukiecik; przy tym Łańcuszek ze złota francuzkiego. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie powyższej zguby, pod Nrem 476*b*; przy ulicy Nowe-Miasto, do Właściciela domu.— WWPP. Zegarmistrze i Jubilerowie, raczą zwrócić uwagę na wyżej opisany Zegarek.

Poszukiwanym jest **PRZEDSIĘBIERCA**, do wyrabiania Dachówki, i wypalania Wapna, w Powiat Hrubieszowski, w miejscu do tego nadzwyczaj dogodnym. Pod warunkami korzystnemi zechce się zgłosić do Rządcy Hotelu Litewskiego, zaopatrzony dowodami swej zdolności.

Od Śgo Jana r. b., **MIESZKANIE** moje przy Nalewkach z pod Nr 2236/7, przeprowadziłem pod Nr 1334*a*, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, gdzie rano od 8ej do 9ej, a po obiedzie od 3ciej do 5tej zastać mnie można;—tamże **KAPITAŁY** są do wypożyczenia, na Domy i Dobra w Gub: Warszaw:, a mianowicie: 6,000 Rs. i 4,500 Rs.; jako i **DOBRA** do nabycia w Gub: Warsz: pod korzystnemi warunkami. — W. *Leszczyński*, Ajent Gł. Warsz:, Kom: Dyr: Ubez:.

Jeden lub dwa **POKOJE** umeblowane, w samym Pałacu, wychodzące na Ogród, pod Nrem 2449, przy ulicy Żelaznej, i Nowolipie, na lato lub na dłuższy czas, są do wynajęcia każdego czasu; jako też w narożnej Oficynie **LOKAL** na Szynk; w Domu zaś za Ogrodem są: Stajnia, Wozownia, i dwa Pomieszkania o 2ch i 3ch Pokojach;—Tamże jest do sprzedania ŁÓŻKO żelazne, i Magiel. Wiadomość u Właścicielki w dziedzińcu na lewo.

Przy ulicy Królewskiej, w Pałacu pod Nrem 1066*k*, jest do sprzedania za pomierną cenę, BRAMA drewniana, z okuciem, w dobrym stanie; KREDENS Jesionowy, mało używany; STÓŁ Składany, jesionowy; i WANNA Cynkowa, do Kąpieli;— zarazem ktoby miał do sprzedania Kraty Żelazne, do Bramy na 8 arsz:, raczy udzielić wiadomość do Rządcy tegoż Pałacu.



Dnia 25 b. m. przy wysiadaniu ze Statku Parowego, z Nowej Alexandrji przybyłego, zgubionym został **PUGILARES** safjanowy, koloru brązowego, w którym znajdowało się 2 Bilety Banku Pols: po rs. 10, oraz 1 rubel srebrny i kilka rubli pojedyńczych papierow:, razem około rs. 30; przytem Rewers prywatny na Rsr. 600. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o zwrot pod Nr 1247, za nagrodą rsr. 5. Wiadomość w Cukierni. Nadmienia się, iż z Rewersu nikt korzystać nie może, gdyż Interesent o wypadku zawiadomionym został.

Z powodu nieprzewidzianych wypadków, jest do odnajęcia **SKLEP** z **POKOJEM**; życzący sobie, nabyć może ze wszystkiemi materjałami i Rygałami Sklepowemi, razem lub częściowo, od Śgo Michała, lub wcześniej podług umowy. Nowy-Świat, strona lewa Nr 1307, wiadomość na miejscu.



Dnia 25 Lipca (6 Sierpnia), o godzinie 4ej z południa, sprzedaną zostanie w drodze działów, NIERUCHOMOŚĆ Nr 2355 w Warszawie, w Tryb: Cyw: w Warszawie, w Wydz: Iszym, przed W. Stępniewskim Sędzią Delegowanym. Licytacja zacznie się od summy rs. 2860 kop: 97½. Vadium rs. 750. Warunki przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału Wydz: Igo, i u Karpińskiego Patrona w Warszawie, pod Nr 2376*b* zamieszkałego.

PIERNIKARNIA, na wypiek Pierników, lub Bułek, i Ciasta; — **CZTERY POKOJE** z Kuchnią, na 1em piętrze; — **TRZY POKOJE** z Kuchnią, na dole do wynajęcia od Ś. Michała, w domu tak zwanym Gdańską Piwnicą, przy ulicy Nowo-miejskiej, pod Nrem 163. Tamże jest do zbycia Garnitur **MEBLI PALISANDROWYCH**, będących w dobrym stanie. Wiadomość u Gospodarza.

Przy ulicy Freta, jest do sprzedania tak ogółem jako też częściowo znaczna ilość **LODU** czystego. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Chłodnej, pod Nrem 915.

OSOBA, posiadająca kilkunastoletnie dowody praktycznych zasad Gospodarstwa Ekonomicznego, i Administracyjnego, oraz Gorzelnictwa i Piwowarstwa;— życzy sobie przyjąć rzeczone obowiązki u JJWW. lub WW. Obywateli. O czem bliższą wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 601, w Hotelu Krakowskim, u Rządcy Hotelu powziąść można w każdym czasie.



CUKRU w głowach i w mączce (faryny); oraz MUSZTARDY w słoikach, od kop: 25 do 60, w pęcherzu funt po kop: 60 i 75; PROSZKU PERSKIEGO na wygubienie robactwa na funty i słoiki, dostać można w Składzie Nasion i Cukru Dra Fr. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy.— Tamże dostać można Nasienia **RZEPY** ugorowej w różnych gatunkach, funt od kop: 60 do rs. 1.



Kapitanowi Grzybowskiemu z m. Zgierza, w d. 22 b. m. o godz: 2 z południa, zabłąkał się PIES, **PUDEL** biały, z mało znacznemi uszami kasztanowatemi, za bryką jadących, z Zgierza traktem ku Ozorkowu, lub Łęczycy. Łaskawy Znalazca raczy właściciela uwiadomić, za co się zapewnia nagroda.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów, i Guwernantek, przy ulicy Leszno, pod Nr 657, dom Mikułowskiego.— Niżej podpisana, mam honor polecić się szanownej Publiczności, iż ma do umieszczenia z rozmaitem usposobieniem Guwernerów i Guwernantki, tak Polaków, jako i Cudzoziemców; oraz Bony Osoby do towarzystwa i konwersacji. — Marja *Dahlen*.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 1szy raz *Nowy Mizantrop i Druciarz. Floryna. Podstęp Pana Kapitana.*— Jutro, *Brylanty. Nowy Mizantrop i Druciarz. Natrętny*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 17 (29) Lipca 1855 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański*.